



Biuletyn

Nr 562

www.kz.ketrzyn.pl

4 lutego 2018

Oto dzień,
który Pan uczynił,
Weselmy się i radujmy się w nim.

Księga Psalmów 118:24

Kazanie: Arkadiusz Jurgielajtis

NADCHODZĄCE WYDARZENIA

LUTY						
Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
5	6 Coffee H.	7	8	9 Gr. dom.	10	11
12	13 Coffee H.	14	15	16 Gr. dom.	17 Boskie dziewczyny	18
19	20 Coffee H.	21	22	23 Gr. dom.	24	25
27	28 Coffee H.					

17.02. - Boskie dziewczyny - spotkanie dla kobiet, godz.: 17⁰⁰.

Każdy wtorek - Coffee House, Reszel, godz. 16⁰⁰.

Każdy piątek - grupa domowa, godz. 18³⁰, mieszkanie w zborze.

PROŚBY O MODLITWĘ



▪ zbawienie:

- męża Marysi Pietrzak.
- całej rodziny Ewy Brzostek.
- Andrzeja D. (męża Ani).
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Tadeusza W. (taty Joli i Jarka).
- Lilli R. (żony Mirka).
- męża Bogumiły Panfil.
- rodziców Darka Biłdy.
- taty i brata Moniki Czerwonki.
- Justyny J. (żony Marcina Dominika).

▪ zdrowie:

- Agnieszki Z.
- Kasi K.
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Patrycji i Magdy Owierczuk.
- Marianny i Jerzego Zakrzewskich.
- Alfredy Kopaczel.
- Bogumiły Panfil.

- o błogosławieństwo, pokój i bezpieczeństwo dla Adolat i Dilafruz;
- uzdrowienie i wzrost duchowy Rafała (bratanka Lucyny Tęczy);
- o błogosławieństwa, Boże prowadzenie dla Władysława i Krystyny Plewińskich, będących na misji za granicą;
- o błogosławieństwo, Bożą opiekę i prowadzenie dla Marysi Pietrzak.

URODZINY



W tym tygodniu urodziny obchodzi:

07.02. Natan Jurgielajtis

Życzymy Bożych błogosławieństw!

REFLEKSJA



Wolność

Jeżeli Syn obdarzy was wolnością, będziecie naprawdę wolni.

Ewangelia wg św. Jana 8:36

Ludzka dusza bywa związana licznymi namiętnościami i pożądlivościami wynikającymi z grzesznej natury. Tylko Syn Boży może uwolnić człowieka ze zniewolenia grzechem. Poza Jezusem Chrystusem nie ma zbawienia, „gdyż na świecie nie ma innego imienia danego ludziom, dzięki któremu moglibyśmy być zbawieni”. Jeżeli jeszcze się wahasz, weź sobie do serca słowa starej pieśni: „Możesz poznać Pana dziś! Możesz poznać Pana dziś! On złamie grzechu moc i w dzień przemieni noc; możesz poznać Pana dziś!”.



Zasiadać po prawicy Bożej

Autor: Leszek Jańczuk

Podczas tworzenia, Bóg obdarzył wszystkie stworzone przez się istoty wolnością decyzji (dotyczy to istot świadomych). Jedną z takich istot był Szatan, który początkowo zaliczał się do najznamienitszych istot anielskich. Mieszkał wówczas w Raju – czyli trzecim niebie – a wielu spośród mieszkających z nim aniołów spoglądało nań z zazdrością i podziwiała go (Ez 31,6-9). Ów podziw sprawił zgubny skutek (31,10). Spowodował, iż Szatan zaczął spoglądać na miejsca wyżej odeń położone. Spojrzał na rozpostarty ponad wszystkimi niebiosami tron Boży i zauważył, iż jest na nim wolne, przeznaczone komuś miejsce. Domyślał się, iż zasiądzie tam ktoś w przyszłości.

Raz rozbudzona ambicja i duma własna kazały mu pożądać tego miejsca dla siebie. Postanowił też zlekceważyć właściwą metodę – drogę pokory, za pomocą której miejsce to należało zdobywać. Chęć obejścia Bożego prawa sprawiła, iż w jego sercu zrodziła się niegodziwość (Ez 28,15), z tą chwilą narodzić się musiał Antychryst (J 8,44). Pojawiło się coś, czego nie stworzył Bóg, coś czego On nie zaoferował światu. I już nie można się było cofnąć. W tym czasie Szatan zbuntował i pociągnął za sobą jedną trzecią aniołów.

Zbuntowany Szatan wzbil się w górę, aby zasiąść na najwyższym miej-

scu (Iz 14, 13-14). Został jednak pokonany, a towarzyszący mu Antychryst zabity i strącony do Otchłani (Iz 14,15). Został następnie pozbawiony swego dostojęstwa (Ez 28,15-16) i odebrano mu dostęp do Raju, ale do czasu siódmej trąby będzie jeszcze przebywał w Niebie* (dokładniej w drugim niebie). Nadal posiada niezakłócony dostęp do Ziemi i aż do chwili Chrystusowego zwycięstwa na Golgocie miał władzę nad śmiercią (Hbr 2,14).

Zupełnie inną drogę postępowania wybrał Chrystus, drogę pokory i posłuszeństwa względem swego Ojca. Toteż został uczczony i otrzymał najwyższy zaszczyt, jaki tylko mógł uzyskać, zasiadł po prawicy swego Ojca (Mk 16,19). W ten sposób został we wszystkim z Nim zrównany. Również naśladowcy Chrystusa, jeżeli będą kroczyć wytyczoną przezeń drogą pokory i posłuszeństwa dostąpią tego zaszczytu, którego nie zdołał osiągnąć najznamienitszy wśród aniołów (Obj 3,21).

* Obj 12,7-8; zob. 1Krl 22,19-22; Jb 1,6-12; 2,1-7; Ef 6,12.

Za: czytelnia.chrzciscjanin.pl

* * *

Miernik prawdy

Autor: Jan Grodzicki

Dążenie do prawdy jest zjawiskiem naturalnym i słusznym. Stanowi cel wszelkich procesów poznawczych i

doświadczeń życia. W imię prawdy poświęca się dobra i podejmuje trud. Prawda bowiem należy do idei, których znaczenie nie podlega dyskusji. Tak jest w dziedzinie wiedzy i nauki, tak również w dziedzinie prawdy religijnej.

Każdy człowiek wierzący chce wyznawać prawdziwego Boga i należeć do Kościoła głoszącego absolutną prawdę zbawienną. Nie chce traktować spraw własnego zbawienia niedbale i lekkomyślnie, tym więcej że wskutek powstania znacznej ilości wierzeń religijnych w ogóle, a chrześcijańskich w szczególności, zagadnienie prawdy urosło do rangi problemu. Konieczny jest więc krytycyzm i obiektywizm. Ponieważ wiara dotyczy rzeczy wiecznych, wymaga poważnego zaangażowania umysłu i serca.

Niektórzy myśliciele są zdania, że znalezienie zbawiennej prawdy wśród licznych wyznań, różniących się między sobą, a niekiedy zwalczających się wzajemnie, jest niemożliwe. Nieosiągalnym wydaje się odszukanie w labiryncie kierunków i dróg tej jednej, wiodącej do Królestwa Bożego. Inni natomiast twierdzą, że poszukiwanie prawdy jest zbędne, ponieważ wszystkie wyznania prowadzą do jednego i tego samego Boga. Każde z nich – sądzą – ma trochę prawdy, a prawda absolutna, całkowita, znajduje się u wszystkich, w związku z czym przynależność kościelna nie odgrywa roli. Osobną kategorię tworzą reprezentanci tradycyjnych form religijności i ustosunkowania się do wiary jako dziedziny nie podlega-

jącej ich osądowi. Dlatego jedni popadają w zwątpienie, drudzy przechodzą nad zagadnieniem prawdy obojętnie, a inni jeszcze pozostają w sferze bezkrytycznej czci dla tradycji przodków, ulegając religijnemu nominalizmowi czy fanatyzmowi czy bigoterii.

Każdy szczery i żarliwy wyznawca Chrystusa przyzna, że taka postawa nie jest właściwa. Problem prawdy oraz jej poznawalność, jak również kwestia jedności czy wielości prawd, zostały już w zaraniu chrześcijaństwa jednoznacznie rozstrzygnięte, a wyniki tych rozstrzygnięć dostępne są wszystkim. Nie trzeba wpadać w pesymizm. Z drugiej strony wszelka obojętność albo religijny elitaryzm nie wydają się stanowić pozycji godnej wierzącego człowieka. Jeśli cokolwiek zasługuje na troskę, to jest nim Prawda i Zbawienie.

Autorytet Chrystusa

Spójrzmy na problem prawdy w świetle nauki Chrystusa. Jezus jest najwyższym autorytetem wiary. W aspekcie Jego posłannictwa wszelkie teorie i poglądy nabierają właściwego znaczenia. Jeśli faktem jest, że wszystkie wierzenia są prawdziwe – bez względu na ich naukę i formy kultu – Jezus wraz z garstką apostołów nie potrzebował zrywać z żydowską Synagogą i zakładać nowotestamentowego Kościoła. Również jeśli wysiłki poszukiwawcze, zmierzające do poznania prawdy, skazane są na niepowodzenie, misja Syna Bożego była daremna. Podobnie, jeśli słuszne jest kultywowanie zwyczajów i

tradycji ojców, Chrystus dopuścił się rażącego uchybienia, wiadomo bowiem, że oceniał „tradycje starszych” w sposób krytyczny i surowy, zalecając jako naczelną maksymę życia wierność względem woli Bożej. Ponad opinie ludzkie i zarządzenia kapłanów wywyższał natchnione Słowo. Cenił je więcej, niż słowa uczonych w Piśmie. W tym względzie pozostawił cenną wskazówkę postępowania.

Będąc Synem Bożym, zagadnienie prawdy zbawiennej rozstrzygnął w formie ostatecznej. Przybył na świat w tym celu, aby „prawdzie dać świadectwo”. Zgodnie z Jego nauką, prawda zbawienna jest tylko jedna. Słowo nie zna innej. W dziedzinie religii istnieje wyłącznie prawda lub fałsz. Trzeciej możliwości nie ma. Nawet filozofia jej nie przewiduje. Do zbawienia prowadzi droga wąska, przestronna na zatracenie. „Wchodźcie przez ciasną bramę! – oświadcza Jezus – Szeroka jest brama i przestronna jest droga, która wiedzie na zatracenie... A jakże ciasna jest brama i wąska jest droga, która wiedzie do życia...” (Mt 7,13.14).

Autorytet Pisma Świętego

Jezus w swej działalności często powoływał się na powagę natchnionego Słowa. Wypowiedzenie sakramentalnej formuły „Tak mówi Pismo” posiadało moc dowodową i kończyło spory. Idąc za przykładem Jezusa, pragniemy posłużyć się tym niezawodnym sprawdzianem prawdy.

Pismo Święte stanowi Boskie objawienie i zawiera wszelkie pouczenia związane z doczesnym i wiecznym życiem człowieka, jego wiarą i postępowaniem oraz stosunkiem do otaczającego go rzeczywistości materialnej i duchowej, religijnej i świeckiej. Powinno więc uchodzić za najwyższe kryterium prawdy. W myśl nauki apostoła Pawła Pismo Święte jest nieocenionym nauczycielem chrześcijańskiej filozofii, teologii i moralności: „...znasz Pisma Święte; one potrafią dać ci mądrość, która prowadzi do zbawienia... Całe Pismo jest przez Boga natchnione i służy ku nauczaniu, strofowaniu, prostowaniu i wychowywaniu w sprawiedliwości” (2 Tm 3,14.15).

Klemens Aleksandryjski (215), jeden z wybitnych ojców Kościoła, wysoko oceniał znaczenie Pisma Świętego, jako skarbnicy rozlicznych darów Boga. Nauczał: „Tak jest z czytaniem Pisma Świętego.: jednego wzmocni w wierze, drugiego w moralności, trzeci odrzuci przesady...”.

Czyż można wątpić w autorytet Biblii? Z jej kart przemawia sam Bóg. Prawdy zawarte w tej Księdze są wieczne i nieprzemijające, gdyż „Słowo Pańskie trwa na wieki (1 P 1,25). W nim znajduje się odpowiedź na dręczące ludzkość pytania, „W Piśmie Świętym – pisze ks. prof. M. Rzeszowski – jesteście u samego źródła Prawdy Bożej...”.

Ono winno być zatem wyrocznią przy omawianiu problematyki Kościoła pod kątem widzenia prawdy biblijnej lub fałszu. W jej świętej treści

zawarte jest wyjaśnienie istoty katolicyzmu i jego nauki. Przeanalizujemy wnikliwie i szczerze czołowe dogmaty wiary katolickiej, a naczelnym hasłem naszych rozważań niech będzie biblijna zasada kryterio-poznawcza; „Do zakonu raczej i do świadectwa!”. Porównajmy nauki Kościoła rzymskokatolickiego z nauką Boskiego prawa i świadectwem Pisma Świętego. Uczynmy to w imię obiektywnej prawdy Słowa Bożego i najwyższego dobra, jakim jest osobiste zbawienie.

Za: jadlodajnia.org

BIBLIJNE ROZWAŻANIA DLA NASTOLATKA



Przyjaciel zawsze okazuje miłość

Przyjaciel zawsze okazuje miłość; rodzi się bratem w niedoli.

Przypowieści Salomona 17:17

Czy masz prawdziwego przyjaciela? Takiego, który niezależnie od tego, co zrobisz, zawsze jest przy tobie? Który pomaga ci stawać się kimś lepszym niż jesteś? Który cię wspiera w trudnych chwilach, jest dla ciebie jak brat, gdy dzieje się coś złego? Jest zawsze, gdy go potrzebujesz? Płacze z tobą, gdy płaczesz i śmieje się, gdy jesteś radosny? Jeżeli tak, to jesteś szczęściarzem. Otrzymałeś od Boga cudowny dar, gdyż przyjaźń jest czymś bardzo cennym, czymś rzadko spotykanym! Musisz jednak uważać, aby jej nie zniszczyć. Aby

wasza przyjaźń mogła trwać długie lata, trzeba ją pielęgnować. Nie tylko brać od drugiej osoby, ale również dawać siebie. Być bratem w niedoli i zawsze okazywać miłość. Jeżeli nie wiesz jak postępować, przyjrzyj się Panu Jezusowi, który był i jest największym, najlepszym przykładem prawdziwego Przyjaciela. A tak na marginesie, to Pan Jezus może być też twoim najlepszym Przyjacielem.

Do refleksji:

1. Czy według ciebie jest możliwa przyjaźń człowieka z Jezusem Chrystusem? Jeżeli tak, to w jaki sposób można się z Nim zaprzyjaźnić?
2. Jak można pielęgnować przyjaźń ze Zbawcą tego świata?

ZE ŚWIATA



Zmarła Corry Van der Bijl, żona założyciela Open Doors

Corry, żona założyciela Open Doors brata Andrew, zmarła we wtorek 23 stycznia 2018 roku.

Była otoczona przez rodzinę gdy Bóg powołał Corry do siebie. Życie Corry było dalekie od zwykłego. Urodziła się w marcu 1931 roku, nigdy nie myślała, że wyjdzie za mąż za przemysłownika Biblii.

Brat Andrew i Corry spotkali się, kiedy byli młodzi i pracowali w fabryce czekolady Ringers Chocolate. Razem opowiadali o zbawiennym dziele Pana Jezusa pracownikom fabryki. Wielu z nich zostało naśladowcami

Pana Jezusa – powstało wiele małych wspólnot modlitewnych.

Później Brat Andrew wyjechał na dwa lata szkoły biblijnej w Glasgow. Rozpoczął swoją posługę, ale nadal modlił się o dar żony. W swojej autobiografii „Boży Przemysłownik” brat Andrew opisał sposób, w jaki trzykrotnie modlił się za żonę. Pierwsze dwa razy czuł, że Bóg przemówił do niego jasno przez Izajasza 54:1: „Bo liczniejsi są synowie porzuconej niż synowie mającej męża, mówi Pan”.

Ale Brat Andrew również chciał prawdziwych dzieci i ponownie zapytał Pana. Po raz trzeci, kiedy modlił się i Bóg przypomniał jemu Corry – jako współpracowniczkę w dzieleniu się Dobrą Nowiną w czasie, gdy pracowali w fabryce czekolady. Nie widział jej przez długi czas i nie było żadnych gwarancji, że nie jest jeszcze mężatką.

Kiedy brat Andrew wrócił do Holandii, aby odwiedzić Corry była jeszcze panną. W tym czasie jej ojciec był ciężko chory. Brat Andrew i Corry spędzili wiele godzin przy jego łóżku. To wydarzenie spowodowało, że stali się drogimi sobie przyjaciółmi.

Oświadczając się miał wrażenie, że wszystko zrobił źle. Ale zależało mu, aby jego przyszła żona miała świadomość, że decydując się na związek z nim nie będzie miała łatwego życia, jako żona misjonarza. Po powrocie z podróży misyjnej na Węgry Corry udzieliła mu odpowiedzi.

„Będę się o ciebie martwić, tęsknić za tobą i modlić się za ciebie niezależnie od sytuacji” – powiedziała Corry.

„Więc czyż nie byłoby lepiej, gdybym była martwiącą się żoną niż tylko dobrym przyjacielem?”

Pobrali się 27 czerwca 1958 roku w Holandii i nadal razem służyli Bogu swym codziennym życiem.

Brat Andrew powiedział „Corry, nie wiemy, dokąd prowadzi ta droga, ale Corry przerwała mu zdanie dopowiadając „ale pójdźmy tam razem”. To było ich mottem życiowym.

Corry była wierną kobietą stojącą za Bożym Przemysłownikiem i założycielem Open Doors. Błogosławiła go pięciorgiem dzieci, współczująca cierpiącym i oddana wstawieniczka za prześladowany Kościół. Pracowała jako pielęgniarka służąc niezliczonej liczbie niemieckich uchodźców z DDR’u, nawet jeśli czasami kosztowało to ją jej zdrowie.

Corry była integralną częścią służby Open Doors i Królestwa Bożego, często skłaniając brata Andrew do powiedzenia „Spróbuj modlitwy” i „Szukaj pomocy u Boga”.

Prosimy o otoczenie modlitwą brata Andrew i ich dzieci Jopa, Marka-Petera, Denisa, Stephaniego, Vanji i ich wnuków. Módlmy się za rodzinę, a wszyscy ci, którzy poruszyli się w jej życiu, którzy będą ją smucić, która zagrożona jest w smutku.

Chwalmy Boga za niezachwianą wierność Corry wobec Pana oraz za niezmierny wpływ, jaki miała, aby Ewangelia była głoszona tutaj na ziemi.

Za: chrzescijanin.pl

WAŻNE INFORMACJE

PASTOR	Arkadiusz Jurgielajtis , tel.: 517 524 520 e-mail: <i>jurgielajtis@op.pl</i>
CZŁONKOWIE RADY ZBORU	Władysław Plewiński, Oleg Owierczuk, Michał Karczewski
BIBLIOTEKA	Ania Jurgielajtis, Kasia Werkowska
REDAKCJA STRONA WWW	Marta Jurgielajtis , tel.: 509 963 995, e-mail: <i>jurgielka@gmail.com admin@kz.ketrzyn.pl</i>
NABOŻEŃSTWA	Niedziela: godz. 10 ⁰⁰ , środa: godz. 18 ⁰⁰ .
SPOTKANIE MODLITEWNE	Codziennie (z wyjątkiem środy): godz. 20 ⁰⁰ oraz w niedzielę: godz. 8 ⁰⁰ .
GRUPA DOMOWA	Mieszkanie w zborze, piątek: godz. 18 ³⁰ .
COFFE HOUSE	Reszel, wtorek, godz.: 16 ⁰⁰ .
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. I)	Zajęcia prowadzą zamiennie Kasia Werkowska, Marcin Dominik Jakowicz i Jarek Werkowski.
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. II)	Zajęcia prowadzą zamiennie Ania Jurgielajtis, Marta Jurgielajtis i Dawid Kondratowicz
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (zerówka i kl. I-III)	Zajęcia prowadzi Agnieszka Karczewska.
GRUPA NAJMŁODSZYCH	Opiekę sprawuje Marta Jurgielajtis (młodsza)
KONTO BANKOWE	Mazurski Bank Spółdzielczy S.A. Giżycko 77 9343 0005 0013 8569 2000 0010
ADRES	ul. Powstańców Warszawy 33, 11-400 Kętrzyn
WWW	www.kz.ketrzyn.pl
EMAIL	betel@kz.ketrzyn.pl

Biuletyn jest bezpłatnym tygodnikiem Kościoła Zielonoświątkowego w Kętrzynie